

prof. dr hab. Andrzej Banachowicz
Uniwersytet Artystyczny
im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu
dziedzina: sztuka

Poznań 27.07.2023 r.


RECENZJA

rozprawy doktorskiej oraz dorobku artystycznego

Pani mgr KAROLINY KARDAS

w związku z postępowaniem doktorskim w dziedzinie
sztuki, wszczętym przez Radę Naukową ds. Stopni
Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku

Podstawowe dane o doktorancie

Pani Karolina Kardas  jest artystką oraz absolwentką Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. W latach 2016-2018 była Ona doktorantką ASP im. J. Matejki w Krakowie, a od 2018 roku Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Tematem Jej prac jest relacja duchowości z cielesnością. Tworzy Ona obrazy, instalacje, obiekty.

Jest Ona Laureatką Nagrody Artystycznej Prezydenta Miasta Elbląga w 2017 roku oraz Laureatką konkursów: X Olsztyńskiego Biennale o Medal Prezydenta, Olsztyn, 2017, Promocje 2017, AleSztuka! 2016. Jej prace były prezentowane na ponad 30 wystawach w Polsce i za granicą. Prowadzi własną galerię Galeria Pracownia w Elblągu, w której zorganizowała już 14 wystaw. Zawodowo związana z Liceum Sztuk Plastycznych w Gronowie Górnym

Wystawy indywidualne

Świątynia, CS Galeria EL, Elbląg, 2019

Architektura cielesności, Galeria Nobilis, CSE Światowid, Elbląg, 2018

Architektura cielesności, Galeria Na Wyspie, Elbląg, 2016

Zamek, Kolonia Artystów, Gdańsk, 2016

Oblubienica, Sztuka Wyboru, Gdańsk, 2016

Wystawy zbiorowe:

31 Salon Elbląski, CS Galeria EL, Elbląg, 2021

DystansArtCompetition: Malarstwo i Rzeźba, Galeria Dystans, Kraków 2021

Antropocen, Uniwersytet Jagielloński, Kraków, wystawa on-line, 2020

Sprawy bieżące, Zbrojownia Sztuki, Gdańsk, 2020

Kolekcja 01, Kolonia Artystów, Gdańsk, 2020

Otwarcie Galerii Pracownia, Galeria Pracownia, Elbląg 2020,

30 Salon Elbląski, CS Galeria EL, Elbląg, 2019

Anima MEA, Muzeum Archidiecezji Warszawskiej, Warszawa 2019

Kobiety Wiary, Galeria 12, Cieszyn DKC, 2018

Wariacje Gotyckie – wystawa pokonkursowa, Muzeum Archidiecezjalne w Toruniu, Toruń, 2018

X Olsztyńskie Biennale Sztuki o Medal Prezydenta, BWA Olsztyn, Olsztyn 2017

PROMOCJE wystawa pokonkursowa, Galeria Sztuki w Legnicy, Legnica 2017

Jak jest?, Galeria Labirynt, Lublin, 2017

29 Salon Elbląski, CS Galeria EL, Elbląg, 2017

Młode Malarstwo w Gdańsku. Dyplomy 2016, Galeria ASP Gdańsk, Gdańsk 2017

Młode Malarstwo w Gdańsku. Dyplomy 2016, Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2017

Wystawa pokonkursowa konkursu Ale Sztuka!, Kolonia Artystów, Gdańsk 2016

Ciało otwarte, Galeria Miejsce Sztuki44, Świnoujście, Festiwal Fama, 2016

Znajomi znad morza, Rynek 24, we współpracy z GGM w Gdańsku i miastem Wrocław Europejska Stolica Kultury, Wrocław 2016

29 Salon Elbląski, CS Galeria EL, Elbląg, 2016

Polish Art Im Pool, Gesskip Kunst im Pool, Düsseldorf, 2016

Elbląskie Środowisko Artystyczne, Galeria Konsulatu Polskiego w St. Petersburgu,

Rosja, 2016

Elbląskie Środowisko Artystyczne, Kunstigaleri/Narva Muuseumi, Estonia, 2016

Malarstwo Studentów Wydziału Malarstwa ASP w Gdańsku, Galeria Debiut, Gdynia, 2016

Elbląskie Środowisko Artystyczne, Centr Sowremennogo Issustva, Nowogród Wielki, Rosja 2016

Prolog, Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2016

27 Salon Elbląski, CS Galeria EL, Elbląg, 2013

Ocena pracy doktorskiej

Jak widać z powyższego opisu działalności Pani Karolina Kordas posiada już spore osiągnięcia w obszarze szeroko rozumianej aktywności artystycznej oraz dydaktycznej. Natomiast tematem Jej doktoratu jest: „BODY TEMPLE. Ciało-świątynia. Związki ciała i architektury”.

Te Jej autorskie poszukiwania najlepszego wizerunku dla przekazu artystycznego – syntezy motywów ciała i świątyni, które sama przywołuje stają się polem badawczym – Jej oraz naszego – wspólnego świata – ale prezentowanego na warunkach poznania doktorantki. Jej emocjonalne obrazy – rysunki na papierze pozwalają głęboko zapuścić sondę w świat realny – przeszły i obecny – wykreowany. Występując w roli badaczki swojego procesu twórczego – analizuje różne konteksty kulturowe i staje się Ona sama – jakby badana – jak odbiorca sztuki. Te zależności pomiędzy powstałym czy powstającym dziełem – nałożonego ciała na plan świątyni – łączą sztukę z psychologią i myślą filozoficzną oraz teologiczną. Ta powyższa

synteza motywów projektowanych – będących w głębokiej i szczególnej interakcji ukazuje moc – bardziej czy mniej ukrytych związków i bardzo nobilituje ludzkie ciało. Ciało wkomponowane w rzut świątynnego krzyża, sakralnego czucia, proporcji i swoistego przenikania się – zimnego kamienia czy marmuru z ciepłem ludzkiej biologii ciała. Ciała wpisane – czy to w kanon modułora Le Corbusiera, czy złotego podziału – harmonii budowli często – dawniej – podpartych i dźwiganych przez kariatydy czy atlantów. Wtopionego w podobieństwo czy analogie w symboliczne części ciała – czy całą jego sylwetę – reprezentację. Tego całego głębokiego związku – a właściwie różnych miar – tego co zewnętrzne i wewnętrzne. To tytułowe „Ciało – świątynia” doktorantki staje się nieprawdopodobnie bogatym komunikatem, przekazem, konceptem metaforą, prawdą i marzeniem. Odwiecznym pragnieniem człowieka – doznaniem jedności w drodze – od narodzin do śmierci. Przekazania duszy – po odbyciu ziemskiej pielgrzymki – transcendencji – pustce przeznaczenia – znanej tylko tym, co już przeszli na drogą stronę. Pustce dla nas – będących wciąż na dole – a spełnieniem się w relacji – natury z nad-naturą. Pomiedzy sacrum i profanum, umysłem – filtrem percepcji, intelektem i sensem ziemskim w drodze do – jak pisze autorka w pracy doktorskiej – „przestrzeni zorientowanej a więc i geometrycznej”...

W książce Michała Hellera pt. „Bóg i geometria” właśnie ten aspekt – z jakże wymownym podtytułem... Gdy przestrzeń była Bogiem... – odnajduję – w analogii do „katechizmowych wyobrażeń”. Od bytu – materii i nadaniu jej początkowego impulsu, być może w postaci Wielkiego Wybuchu, a obecnie mozolnie

przesuwającego się w drodze poznania „gdy długość staje się coraz mniejsza zmierzając w końcu do zera”... Te wszystkie oddziaływania teologii i geometrii wobec ciała i duszy mają energię i charakter motywacji oraz inspiracji w kształtowaniu obrazu Boga i Jego – oraz więc naszego – stosunku do świata. Obrazu, który prezentuje w swej twórczości Karolina Kardas. Obrazu – obiektów – projektów i rysunków składający się w jedyny w swoim rodzaju stan wiecznego trwania. Ciała złożonego, nałożonego, zamkniętego bardziej czy mniej w naszej zdolności do odbioru, odczytania Jej – autorki idei i zawartych w niej treści. Obiektów narysowanych – ale reliefowych zaklętych w technice własnej, o barwach różowych – cielistych odcieniach, graficznych azurach oraz geometrycznych wymogach. Znaczeń płynących z tych ucieleśnień, obrazów, przeistoczeń oraz słów tworzących dla każdego bliski mu ... „sens, który może wpłynąć na poznanie – czy choćby zbliżenie się do istoty rzeczy”... A więc doktorantka koncentruje się na odbiorcach sztuki, którzy doświadczają Jej dzieła z całym przekazem wyszukanej formy i treści rysunków – obrazów. Przeprowadzając teoretyczne badania – analizy odbiorców sztuki w relacji do dzieła sprawdza Ona relacje pomiędzy sztuką a przemianą poprzez sztukę – odbiorcy – a więc tematu działania – swoistego sprzężenia zwrotnego – roli dzieła dla odbiorcy i artysty. Roli, którą autorka sprawdza i analizuje na podstawie cytatów znanych i uznanych filozofów czy artystów.

Te wszystkie sprzężenia zwrotne autorki pomiędzy fascynacją życiem – tytułowymi światami ciała, a odwiecznym wizerunkiem Jej twórczej utrwalonej chwili w rzucie budowli, zabierają nas wszystkich w podróż – właśnie w tytułową – sferę

architektury i ducha.

Pani Karolina Kardas w sposób wartościowy dokonuje przemiany tych pojęć artystycznych i pogłębia materię obrazu – artysty i widza – gdyż potrafi eliminować to co zbędne. Potrafi też utrzymać prace w rygorach tak, aby wyczuwało się wizję autorki, ale też by znajdowała się przestrzeń kontemplacji dla widza. A czy widz wypełniając przeżyciem i własną refleksją doktorskie prace – zazna spełnienia w tej też pewnej atmosferze tajemniczości – odwiecznej duszy, poprzez pragnienia poznania – to już odbiorcę możemy analizować poprzez rzeczywistość na Jej – proponowanych warunkach.

Ta uniwersalność znaku plastycznego – przekazu i odbioru przeżyć zagęszczonych w naszej wyobraźni ukazuje artystkę, która swoje twórcze myślenie i dążenie do celu objawia nam bardzo dobrymi aspektami badawczymi – obrazami graficznymi z kompozycją bardzo dobrą i oszczędną – w każdej pracy. I wierzę, że wielu spośród oglądających obrazy – prace doktorantki wpiszą się do wizji, symboli i znaków, a nawet kodów autorki, gdyż ma możliwość przeżycia i zrozumienia Jej przekazu. Pomiędzy duszą a myślą filozoficzną, samoobserwacja i analiza subiektywnej refleksji oraz emocji staje się istotą tego całego doktorskiego badania. Stany emocjonalne doktorantki, cały ten proces poznawczy – psychologicznie – teologicznie – naukowo – pogłębiony w poszukiwaniu wzajemnych zależności ale i podobieństw, rozumienia dzieła sztuki, jego interpretacji, a w konsekwencji swoistego dobrostanu głęboko humanistycznej wizji i przesłaniu artystycznych treści jest mi bardzo bliski. Bliski także w generowaniu energii – w osobistym –

teoretycznym i praktycznym – strumieniu znaczeń. Tych dla ubogacenia relacji twórca – widz w „paralelnym świecie związków ciała i architektury” oraz tych również niezbędnych – do unikatowego zapisu dzieła autorki, którego widz może szukać również w swoim doświadczeniu.

W magii bytu ludzkiego, który staje się jakby wzorem organizującym obraz rzeczy, który się za nim skrywa. Emocjonalnych stanów człowieka będącego w ciągłej podróży życia – w drodze spełniania swojego ziemskiego planu cielesności – tych co byli i co są.

Cały ten proces doktorski, to upamiętnienie tych wszystkich Jej – i naszych stanów – od życia do śmierci przybiera wizerunek archetypu egzystencji.

Z tym szczególnym miejscem w perspektywie końca przestrzeni – obrazu świata artysty oraz artysty dla świata. A te wszystkie prace doktorantki odwołują się także, a może przede wszystkim do kolejnego archetypu – sensu. Do sensu tworzenia w ogóle, który podąża za plastycznym znakiem, śladem, sylwetą ludzką. W twórczości doktorantki te przenikające się światy – egzystencjalne – z ludzkimi ciałami, wizerunków czy właśnie – sylwet ludzi czy tylko wyczuwalnych – lawowanych – malowanych dla – obrazu – niezmiennie te przestrzenie ludzkich bytów zakłute w kadrach – w siatce świątynnych przestrzeni niosą w sobie pozytywne emocje – obniżając lęki i wzmacniając psyche.

Te wszystkie analizy i badania autorki są dla mnie wartościowym wkładem w proces poznania mechanizmów międzyobszarowych – sztuki i nauki.

Doktorski projekt i jego realizacja spełniają wymogi zaawansowanego procesu

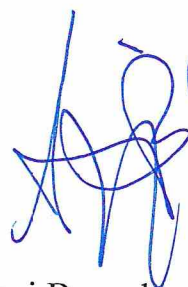
poznawczego.

Konkluzja

Bardzo dobry warsztat plastyczny Pani Karoliny Kardas przejawiający się też bardzo dobrą koncepcją graficzną świata oraz opisanymi powyżej ich specyficznymi treściami wraz z pisemną pracą tworzą bardzo spójny przekaz, który daje mi panoramę stanu umysłu i siły wyborów autorki.

Jej cały dorobek, który zaprezentowałem na początku recenzji jest już naprawdę spory i bardzo dobrze rokuje na przyszłość. Pasja poznania doktorantki powoduje, że dociera Ona do rejonów swojej i naszej – witalnej podświadomości i jest to dla mnie wartość, która tworzy znaczący aspekt badawczy doktoratu. Dlatego z całym przekonaniem stwierdzam, że Pani mgr Karolina Kardas zasługuje na przyznanie stopnia doktora.

Z poważaniem



prof. dr hab. Andrzej Banachowicz